Czad i ogień – obudź czujność!

Idzie jesień…

Sezon jesienno-zimowy to okres, w którym strażacy odnotowują zwiększoną ilość interwencji przy pożarach mieszkań oraz wzrost liczby osób poszkodowanych w wyniku zatrucia tlenkiem węgla. Oczywiście, z tymi zagrożeniami mamy do czynienia przez cały rok ale gdy temperatury za oknem spadają, szczelnie zamykamy okna i uruchamiamy urządzenia grzewcze. Zamiast na długie spacery, częściej decydujemy się na pozostanie w ciepłym mieszkaniu. W swoich mieszkaniach bowiem czujemy się komfortowo i bezpiecznie. Tylko, czy na pewno jest w nich bezpiecznie?

Statystyki Państwowej Straży Pożarnej pokazują, że pożary budynków mieszkalnych (jedno i wielorodzinnych) stanowią mniejszość wszystkich pożarów. Jednak, patrząc na liczbę ofiar śmiertelnych, można zauważyć, że blisko 95% osób, które zginęły w pożarze, zginęły właśnie w swoim mieszkaniu lub domu. **Co roku ofiar tych jest ponad pół tysiąca. Gdy dodamy blisko cztery tysiące osób poszkodowanych, widać jak wielka jest skala tego problemu.**

Czy tragedii można uniknąć?

W ponad 70% przypadków przyczyną śmierci jest zetknięcie z dymami i toksycznymi produktami spalania, takimi jak tlenek węgla, chlorowodór, cyjanowodór. Zwykle więc to dym, a nie ogień zabija ludzi. Nie zawsze jest on bowiem odpowiednio szybko zauważony. Po pierwsze, dlatego że na początku bywa niewidoczny, a po drugie – pożary często powstają, gdy mieszkańcy już śpią. Straż pożarna najczęściej otrzymuje zgłoszenie o pożarze, gdy jest on już rozwinięty. I niestety, mimo szybkiej akcji ratowniczej, pomoc przychodzi zbyt późno…

Dzięki prowadzonej od kilku lat kampanii informacyjnej oraz współpracy z Samorządem, w wielu mieszkaniach są już czujki dymu – niewielkie urządzenia, zasilane baterią, łatwe w montażu (wystarczy przymocować je do sufitu). Urządzenia te wykrywają nawet niewielkie ilości dymu i w porę ostrzegają nas o niebezpieczeństwie. Pozwala to bezpiecznie opuścić zagrożone mieszkanie i szybko wezwać strażaków. Kraje w których istnieje prawny obowiązek posiadania czujek dymu w mieszkaniach, notują ciągły spadek liczby ofiar pożarów. W Polsce obowiązku takiego nie ma ale… pamiętajmy, że bezpieczeństwo nasze i naszych najbliższych zależy przede wszystkim od nas samych. Czujka dymu to „mała inwestycja w duże bezpieczeństwo”!

Jak zachować się, gdy w naszym domu powstanie pożar?

Gdy w Twoim mieszkaniu włączy się alarm czujki, lub gdy poczujesz dym, przede wszystkim zachowaj spokój oraz:

- zaalarmuj osoby przebywające w mieszkaniu/domu,

- wyjdź na klatkę schodową i zaalarmuj sąsiadów krzykiem,

- możliwie szybko wyjdź na zewnątrz,

- wezwij straż pożarną – nr tel. 998 lub 112

Jeśli nie możesz bezpiecznie opuścić mieszkania – ogień lub gęsty dym na korytarzu to uniemożliwiają:

- idź do pokoju z oknem lub balkonem, znajdującego się jak najdalej od miejsca pożaru,

- zabierz ze sobą mokry ręcznik i zamknij za sobą drzwi,

- wezwij pomoc telefonicznie (nr tel. 998 lub 112) lub krzycząc przez okno albo z balkonu,

- jeśli temperatura i zadymienie wzrastają połóż się na balkonie, pod oknem, a jeśli to możliwe, przykryj szczelnie trudno palnym okryciem.

Zadbaj o bezpieczeństwo swoje i bliskich

Pożarów niestety nie unikniemy. Ale liczbę poszkodowanych można znacząco zmniejszyć! Teraz jest najlepszy moment by przygotować swoje mieszkania do sezonu jesienno-zimowego. Poniżej kilka cennych porad:

- sprawdź czy Twoje urządzenia grzewcze działają prawidłowo – zleć to fachowcom,

- pamiętaj o obowiązkowych przeglądach i czyszczeniu kominów,

- upewnij się, że instalacja elektryczna jest w dobrym stanie,

- porozmawiaj ze swoimi dziećmi – muszą wiedzieć jak unikać zagrożenia i jak wezwać pomoc,

- kup i zamontuj w mieszkaniu czujkę dymu – może uratować Ci życie!

Czad zabija cicho i skutecznie

Kolejnym, charakterystycznym dla sezonu jesienno-zimowego zagrożeniem jest obecność tlenku węgla (CO), potocznie nazywanego czadem. Nie ma barwy, zapachu czy smaku i jest silnie toksyczny. Trudno zauważyć jego obecność, stąd też mówi się o nim „cichy zabójca". Gdy pojawia się w naszym mieszkaniu, w wyniku np. uszkodzonej wentylacji, niewielkie stężenia powodują objawy łudząco podobne do pierwszych objawów przeziębienia – zawroty głowy, nudności, zmęczenie i osłabienie. Jeśli posiadasz w domu urządzenia grzewcze takie jak piec, kuchenka gazowa czy gazowy przepływowy ogrzewacz wody, nie bagatelizuj tych objawów. To może zakończyć się tragicznie!

Bardzo popularny scenariusz zatrucia czadem to kąpiel w łazience wyposażonej w gazowy przepływowy ogrzewacz wody, potocznie nazywany „junkersem". Te urządzenia oczywiście są bezpieczne ale muszą być zamontowane przez fachowca, serwisowane i właściwie użytkowane. Wadliwie działające urządzenia (brak skutecznego odprowadzenia spalin) lub niezapewnienie dopływu świeżego powietrza (zaklejona kratka wentylacyjna) skutkują śmiertelnym niebezpieczeństwem – już po kilku minutach, gdy nalewamy ciepłą wodę do wanny lub pod prysznicem, pojawia się tlenek węgla. W tym scenariuszu jego stężenie jest zwykle na tyle wysokie, że szybko powoduje utratę świadomości, a następnie uduszenie!

Jak uniknąć zagrożenia czadem?

Urządzenia grzewcze, w których mamy do czynienia z procesem spalania, muszą być właściwie użytkowane. Jest kilka podstawowych zasad bezpieczeństwa, których należy przestrzegać:

- zapewnij dostęp świeżego powietrza do mieszkania (sprawna wentylacja, rozszczelnione okna),

- zapewnij właściwy odpływ spalin od urządzeń grzewczych – ich montaż i przegląd zleć fachowcom,

- sprawdź stan techniczny urządzeń grzewczych – nieużywane przez okres letni mogą teraz działać wadliwie,

- gdy Twoi współlokatorzy biorą kąpiel, sprawdź co pewien czas czy wszystko jest w porządku,

- jeśli posiadasz garaż, unikaj sytuacji gdy uruchomiony jest silnik pojazdu oraz zamknięta brama wjazdowa.

Jeśli w naszym mieszkaniu są urządzenia w których zachodzi proces spalania, warto rozważyć zakup czujnika tlenku węgla. To urządzenie, podobnie jak czujka dymu, jest łatwe w montażu i szybko ostrzega o wystąpieniu zagrożenia.

Jak pomóc zatrutemu czadem?

Osobie nieprzytomnej, przy podejrzeniu zatrucia tlenkiem węgla, należy udzielić natychmiast pomocy. Jeśli podejrzewasz, że ktoś w Twoim otoczeniu (domownik, współlokator) zatruł się czadem:

- jak najszybciej wynieś go w bezpieczne miejsce, na świeże powietrze,

- rozluźnij poszkodowanemu ubranie – rozepnij pasek, guziki, ale nie rozbieraj go, gdyż nie można doprowadzić do jego przemarznięcia,

- wezwij służby ratownicze (pogotowie ratunkowe – 999, straż pożarna – 998),

- jeśli osoba jest nieprzytomna i nie oddycha, rozpocznij resuscytację krążeniowo-oddechową (uciskanie klatki piersiowej i sztuczny oddech) do czasu przybycia służb.

Pamiętaj żeby w pierwszej kolejności opuścić pomieszczenie w którym doszło do zatrucia – **Twoje życie też jest zagrożone!**

<u>Opracował:</u>
mł. bryg. mgr inż. Krzysztof Gielsa
p.o. Zastępca Komendanta Powiatowego
Państwowej Straży Pożarnej w Oławie